

402  
10 = kwietnia

1863



Kochana Mamusiu  
Pisze Tabu z Londynu że  
jakis pułkownik gwardyi  
angielski, chce sformować  
Legion — ochotników angi-  
ków kosztom składem an-  
gielskim, a im mogłoby  
poselstwo mosk — się tam  
pocenić, więc chce się  
formować w Krainie — gdzie  
się znajdują Konstanty  
i wdać się do Ojczyzny  
Kossitowskiego. Jeżeli to  
prawda, to bardzo piękna  
wiadomość, wiemy i jakis

puthownik gwałtownie się  
za nami odgrywał na  
Meetingach, może to ten  
sam, nazwiska niewiem.  
Czy Łaliński nie dowiedział  
co o sobie?

Był tu wczoraj na herbacie  
D'Avril. Mówił się coraz  
się bardziej wzrostem uznania  
konieczności kongresu  
o Polakach, a się najlepiej  
nam służył upór Moskali  
w odnucaniu wszystkich  
proponycji do tychże  
nas, że gdyby chcieli w nego-  
cyacje wejść to trzeba stracić  
nadzieję i nie być znowu  
na słowach i obietnicach

skonyło. Że im stanowczy  
Moskale odmawiają ~~jak~~  
prawa do jakiegokolwiek inter-  
wencji w nową sprawę ten  
bardziej rozstrząsa do  
miej polski. Cagle d'Avril  
powtarzał się przysięgę  
Polaki gruncie walczą  
bądź od mijon w których  
się powstanie rozbrudzi.  
Trzeba więc mieć nadzieję  
i Moskale się teraz  
nie może bo by powsta-  
nie ochrzczono nazwę  
rewolucyj i straciłoby  
swoją wagę co do nas.  
To prawda że niby nie ma  
ochoty na oddanie "Krot-  
lestwa" kaidek czyi się

Da takieg skutku, nie  
warto ~~si~~ Europy rozciąć,  
W miarę jak się powstanie  
sunny tak się wzmocni nowy  
wymaga. Najwięcej wrażeń  
robi co przychodzi z Litwy  
bo w niej najmniejszą pewność

Chętnie mi się w M. mezd  
pisalam i M. mezd  
fundusz<sup>Pa</sup>-flennessee żeby  
podróżował i godat o nas. Jak  
do tej podróży bardzo idzie  
dobrze. Na balu u L<sup>da</sup>  
Cowley P. Walwshi i Dromin  
de L'huys Karali mi  
się przedstawi i wyprawa-  
li go sobie, mówiąc mu  
co ma D'Isralemu pisać,  
co ma mówić w Anglii itp.  
Obydwaj ~~jedną~~ poharali najmo-